



KRAJOWY SZTAB RATOWNICTWA SPOŁECZNEJ SIECI RATUNKOWEJ

Łódź ul. Piotrkowska 238

90-954 Łódź-4, Skrytka pocztowa 32; Tel. 42 6370474; e-mail: sztab@ratownictwo.org
Nasze działania opisuje strona internetowa: www.ratownictwo.org

Łódź, dnia 23 września 2020 r.

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej

Prosimy o przejęcie i wprowadzenie następujących poprawek w Ustawie z dnia 18 września 2020 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw (druk 209):

I.

Art. 1. 3) w art. 7:

a) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, **policjant lub strażnik gminny, po zasięgnięciu opinii lekarza Inspekcji Weterynaryjnej**, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), w celu podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. **Odebrane zwierzę może zostać przekazane pod opiekę organizacji pozarządowej wpisanej na listę, o której mowa w art. 34e ust. 1**”;

c) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, 3 i 3a, kosztami udziału lekarza weterynarii, transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, **3a**, jeżeli interwencja była nieuzasadniona, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia oraz udziału podmiotów, o których mowa w ust. 3, obciąża się **odbierającego zwierzę na podstawie ust. 3a**.”;

II.

6) w art. 11:

b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Organizacje społeczne, **posiadające osobowość prawną**, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, które nie działają w celu osiągnięcia zysku, mogą zapewniać bezdomnym zwierzętom opiekę i w tym celu prowadzić schroniska dla zwierząt, w porozumieniu z właściwymi organami samorządu terytorialnego.”;

III.

18) po art. 34d dodaje się rozdział 10c w brzmieniu:

„Rozdział 10c
Lista organizacji pozarządowych

Art. 34e. 1. Minister właściwy do spraw administracji publicznej prowadzi listę organizacji pozarządowych, uprawnionych do **powierzenia im opieki nad zwierzętami odebranymi na podstawie art. 7 ust. 3 lub 3a**.

IV.

19) po art. 34e dodaje się rozdział 10d w brzmieniu:

„Rozdział 10d
Przepisy proceduralne

Art. 34f. 1. **Organizacje społeczne, posiadające osobowość prawną, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt**, lub Główny Lekarz Weterynarii, mogą żądać wszczęcia postępowania administracyjnego lub zgłaszać żądanie dopuszczenia do udziału w toczącym się postępowaniu administracyjnym w sprawach dotyczących ochrony zwierząt.

2. Podmioty, o których mowa w ust. 1, uczestniczą w postępowaniu na prawach strony.

Art. 34g. 1. W sprawach dotyczących ochrony zwierząt, skarga do sądu administracyjnego od decyzji wydanej w postępowaniu administracyjnym, przysługuje także:

1) Głównemu Lekarzowi Weterynarii;

2) **organizacjom społecznym, posiadającym osobowość prawną których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.**

V.

Art. 2. W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575 i 1578) w części pierwszej w księdze pierwszej po tytule IIIb dodaje się tytuł IIIba brzmieniu:

„Tytuł IIIba
Ochrona zwierząt

Art. 63^{4a}. **Organizacje społeczne, posiadające osobowość prawną, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt** lub Główny Lekarz Weterynarii, mogą wytaczać powództwa w celu ochrony zwierząt.”.

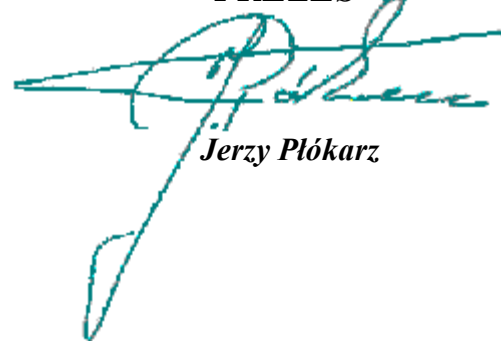
VI.

Art. 4. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30, 413, 568, 1086 i 1458) w art. 49 dodaje się § 5 w brzmieniu:

„§ 5. W sprawach o przestępstwa, których przedmiotem było zwierzę, oraz o przestępstwa, o których mowa w rozdziale XXII Kodeksu karnego, **organizacje społeczne, posiadające osobowość prawną, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt**, mogą wykonywać prawa pokrzywdzonego, jeżeli w zakresie swego działania ujawniły przestępstwo lub wystąpiły o wszczęcie postępowania.”

W imieniu stowarzyszenia

PREZES



Jerzy Płókarz

UZASADNIENIE

Uznając ochronę zwierząt za niezwykle szczytny cel, członkowie naszej organizacji sygnalizują obawę, że prywatne fundacje będą mogły nadużywać swoich uprawnień i bezzasadnie wkraczać do mieszkań, domów i gospodarstw właścicieli zwierząt, bezzasadnie odbierać im zwierzęta tylko po to, żeby wymusić otrzymanie od tych właścicieli pieniędzy na swoje koszty, na zatrudnienie pracowników fundacji, w tym zatrudnionych przez te fundacje do wydawania opinii o konieczności odebrania i leczenia danego zwierzęcia, lekarzy weterynarii i następnie odpłatnego wykonywania takiego leczenia przez tych samych weterynarzy.

Niczego nie gwarantuje wpisanie do ustawy, że jeżeli taka prywatna fundacja bezpodstawnie odbierze komuś psa, kota lub inne zwierzę, to będzie musiała zwrócić właścicielowi zwierzęcia poniesione przez niego koszty. Taka fundacja może po prostu nie mieć pieniędzy na zwrócenie właścicielowi kosztów adwokata i innych strat, poniesionych w związku z bezpodstawnym zabraniem mu zwierzęcia.

Prawo do wejścia do czyjegoś domu i odbierania zwierząt powinno przysługiwać tylko i wyłącznie służbom państwowym, a opinię o konieczności odebrania zwierzęcia właścicielowi, powinien wydawać obiektywny lekarz państwowej Inspekcji Weterynaryjnej.

Natomiast fundacjom, po spełnieniu przez nie odpowiednich warunków, można powierzać opiekę nad zasadnie odebranych zwierzęciem.

Z jednej strony nie powinno się nadawać prywatnym fundacjom uprawnień do wkraczania do domów obywateli i odbierania im ich własności, bo to wręcz równa się przeszukaniu. Z drugiej, nie należy ograniczać pozostałym organizacjom, możliwości zgłaszania przypadków maltretowania zwierząt i występowania w takich sprawach przed organami ścigania i administracji.

W przepisach tej ustawy przewidziano ograniczenie prawa do występowania w sprawach dotyczących maltretowania zwierząt, tylko dla tych organizacji, które wpiszą się na specjalną listę i spełnią szereg dodatkowych warunków - m.in. będą miały stałą umowę z adwokatem lub radcą prawnym i lekarzem weterynarii.

Takie ograniczenie powinno dotyczyć tylko tych organizacji, które chcą opiekować się odebranymi zwierzętami. Natomiast organizacje, które takiej opieki nie mają możliwości lub nie zamierzają sprawować, przecież mogą i nawet powinny w przypadku zauważenia, że ktoś znęca się nad zwierzęciem, występować z odpowiednimi wnioskami do organów ścigania i do organów administracji oraz powinny mieć prawo występować przed tymi organami w obronie zwierząt. Wprowadzone do ustawy w/w ograniczenie powoduje nierówność traktowania organizacji społecznych, a ponadto będzie ograniczało ustawowe prawo pozostałych organizacji do występowania w istotnej, publicznej sprawie, jaką jest humanitarne traktowanie zwierząt.

Na koniec, jeden tylko przykład z życia wzięty: W naszej organizacji był kot – znalazł, porzucony maleńki kotek, którym zaopiekowali się ratownicy z naszej organizacji. Będąc u nas kociak miał książeczkę zdrowia, zapewnione systematyczne okresowe wizyty u lekarza weterynarii, a jego wyżywienia kosztowało chyba więcej niż niektórych ludzi ☺. Uzasadniając przed radą stowarzyszenia wnioski o przeznaczeniu środków na utrzymanie tego kociaka, powiedziałem: skoro nas nie stać na luksusowe życie, to niech chociaż ten kot takie ma.

Jak kociak miał ok. 5 lat, po okresowej wizycie i badaniu krwi w prywatnej przychodni weterynaryjnej, zadzwoniono do nas i poinformowano, że kociakowi trzeba natychmiast zrobić transfuzję krwi, bo inaczej w najbliższym czasie zdechnie. Spojrzałem na kociaka – był jak zwykle wesoły i żwawy. Skonsultowaliśmy tę diagnozę z innym lekarzem weterynarii i okazało się, że kociakowi nic nie zagraża. Uważamy zatem, że chciano nas naciągnąć na zapłatę za taką transfuzję – tylko dlaczego kosztem niepotrzebnego cierpienia kociaka...!? Kociak przeżył z nami następne 11 lat. Dopiero w wieku 16 lat, gdy miał już niewydolne serduszko, usnął na zawsze, przytulony na moich rękach.

Ten przykład dobitnie świadczy o tym, że należy pamiętać, iż niektórym mówiącym, że chodzi im o ratowanie zwierząt, w rzeczywistości chodzi wyłącznie o zarabianie na nich i to nie zważając przy tym, na ich cierpienie.

Podczas konsultowania zapisów tej ustawy, nasi członkowie zadawali pytanie: Czy przypadkiem niektóre prywatne fundacje, przy okazji nowelizacji Ustawy o ochronie zwierząt, nie chcą zapewnić sobie „intratnego biznesu” i przy okazji wyeliminować z interweniowania w obronie zwierząt inne organizacje, bo uważają je za „konkurencję w swoim biznesie”...?

Zatem wprowadzenie postulowanych przez nas poprawek, niwelujących w/w problemy, uważamy za w pełni uzasadnione rzeczywistym dobrem zwierząt.